

Ks. Marian BALWIERZ

## VI PIELGRZYMKA DO AFRYKI

Pozostaje znanym faktem, że każda pielgrzymka apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II posiada ponadregionalny charakter. Niemniej w czterdziestej piątej podróży apostolskiej obecnego Papieża szczególnie zarysowały się jej ogólnokościelne i ogólnoludzkie wymiary. Takie szerokie znaczenie ostatniej papieskiej pielgrzymki do Kościoła afrykańskiego zostało podkreślone zarówno przez okoliczności tego wydarzenia, jak i zasadniczą treść nauczania białego pielgrzyma podczas tej podróży.

Swoją czterdziestą piątą pielgrzymkę apostolską Jan Paweł II odbył w dniach 25 I – 1 II 1990 r. Była to już jego szósta podróż do Afryki. Tym razem Papież odwiedził tylko jeden region Czarnego Kontynentu: kraje Sahelu. Jan Paweł II przebywał kolejno w Republice Zielonego Przylądka, Gwinei Bissau, Mali, Burkina Faso i Czadzie. Wszystkie te kraje tworzą region powszechnie uważany za najbiedniejszy na świecie. Poza tym w większości tych krajów katolicy stanowią mniejszą część ich społeczeństw.

Drugą zasadniczą okolicznością towarzyszącą czterdziestej piątej pielgrzymce papieskiej był sam okres, w jakim się ona odbywała. Na początku roku 1990 ostatecznie runęły mury między głównymi blokami współczesnego świata. W efekcie tego oczyszczenia kierowały się wtedy przede wszystkim na kraje Europy Środkowej i Wschodniej. Obserwowano uważnie proces odzyskiwania wolności przez te

kraje. Nic zatem dziwnego, że głównie tego tematu dotyczyła rozmowa Papieża z dziennikarzami na pokładzie samolotu lecącego do Afryki. Nawiązując później do tego faktu, Jan Paweł II stwierdził, iż również wiele krajów afrykańskich poszukuje swej wolności od nędzy, głodu, chorób, analfabetyzmu i życia w warunkach uwłaczających ludzkiej godności.

Problem budowania integralnej wolności osoby ludzkiej w świecie współczesnym wydaje się stanowić jedną z naczelnych myśli przewodnich katechezy papieskiej wygłoszonej podczas szóstej pielgrzymki afrykańskiej. W tej katechezie Jan Paweł II mocno ukazywał te wszystkie wartości, które stanowią najlepsze zabezpieczenie przed różnymi zagrożeniami wobec pełnego rozwoju osobowego współczesnego człowieka. Najważniejsze z tych wartości można zebrać w trzy grupy. Są to odpowiednio wartości: ogólnoludzkie, ogólnoreligijne i ściśle katolickie.

Poważnym zagrożeniem integralnej wolności człowieka na poziomie ogólnoludzkim jest najpierw nędza i skrajne ubóstwo całych społeczności. Wynikające z tego niebezpieczeństwo Papież proponuje zneutralizować przede wszystkim przez wszechstronne poszanowanie godności osoby ludzkiej. Z kolei zagrożeniom wynikającym z chorób i klęsk żywiołowych należy przeciwstawiać się przez budowanie powszechnej solidarności. Egoizmowi i społecznej obojętności na ludzkie cierpienie

(powiązanych z dotychczas wspomnianymi zagrożeniami) najlepiej może zaradzić rozwijanie współpracy zmierzającej do pełnej humanizacji życia indywidualnego i społecznego. W końcu niebezpieczeństwo zniewolenia czy to indywidualnego (jak to miało miejsce w przeszłości afrykańskiej), czy też społecznego (współczesne rządy totalitarne) Papież zaproponował neutralizować przez szerzenie odpowiedzialności społeczno-politycznej i praworządności. Naturalnie, wspomniane tutaj wartości ogólnoludzkie Papież ukazał jako rzeczywistości wzajemnie ze sobą powiązane przez ich wspólny fundament, jakim jest sprawiedliwość.

Już w pierwszej katechezie wygłoszonej podczas tej pielgrzymki (25 I 1990 – Praia) Jan Paweł II mocno podkreślił, że pełny i harmonijny rozwój wolnej osoby ludzkiej musi uwzględniać otwarcie się człowieka na Boga i wynikający stąd wymiar religijny ludzkiego życia. W dalszych katechezach Papież wspominał o różnych formach materializmu praktycznego związanego z mitem postępu li tylko ekonomicznego i o indyferentyzmie religijnym, jako o głównych zagrożeniach rozwoju osobowego na tym poziomie współczesnego życia. Papież zaproponował neutralizowanie tych niebezpieczeństw przez wierność własnej kulturze, wierze religijnej, zdrowym tradycjom i obyczajom oraz przez mężne opieranie się pokusie zaniedbywania praktyk religijnych. W ten sposób stale na nowo będzie rozbudzana w ludziach i narodach ich świadomość religijna.

Jak to zauważył publicysta polskiego wydania „L'Osservatore Romano” (11 (1990), nr 1, s. 22), Papież aż osiem razy wspominał o tym, że głównym motywem jego czterdziestej piątej

pielgrzymki było odwiedzenie wspólnot katolickich. Pielgrzymka ta posiadała więc wybitnie religijny charakter. Konsekwentnie też głównie do katolików skierował Papież całą swą katechezę pielgrzymkową. W katechezie tej przypominał on wszystkie podstawowe wartości chrześcijańskie pozwalające stworzyć autentyczne życie katolickie. Na czele tych wartości znajduje się bezinteresowna miłość, która nie tylko jest całą rewolucyjną siłą chrześcijaństwa, ale także podstawą dla prawdziwego dobrobytu indywidualnego i społecznego.

Jan Paweł II dostrzegł oczywiście specyficzne problemy nurtujące życie Kościoła katolickiego w krajach afrykańskich. W szczególności wspominał o trudnościach związanych z faktem istnienia diaspory katolickiej w społecznościach islamskich, kadrowymi brakami, szerzeniem się sekciarstwa i spirytyzmu oraz nagłą potrzebą dalszej ewangelizacji Afryki. W celu przezwyciężenia tych trudności Papież zaproponował odpowiednio: podjęcie dialogu i współpracy z wyznawcami islamu i innych religii, apostolskie uaktywnienie laikatu, nieustanne zgłębianie osobistych więzi z tajemnicą miłości Chrystusowej oraz włączenie się wszystkich katolików w przygotowanie synodu biskupów, który będzie poświęcony sprawom Afryki. Wprowadzając w życie wszystkie wartości chrześcijańskie związane z realizacją tych zadań, Kościoły afrykańskie pełniej będą mogły towarzyszyć konkretnym ludziom żyjącym w konkretnych warunkach na trudnej drodze ich autentycznego rozwoju osobowego.

Nawet skromny przegląd problemowy katechezy papieskiej wygłoszonej podczas szóstej pielgrzymki afrykań-

skiej wyraźnie zdaje się potwierdzać obserwację niektórych odważniejszych sprawozdawców prasowych z tego wydarzenia (np. R. Farina, „Il Sabato” nr 5 z 3 II 1990, s. 12-13; M. Lehnert, „Tygodnik Powszechny” nr 6 z 11 II 1990, s. 1-2). Otóż ich zdaniem, nie była to pielgrzymka tylko do pięciu krajów Sahelu, a nawet nie była to pielgrzymka do całej Afryki. Albowiem katechizując głównie odwiedzane wspólnoty, Papież zarazem głosił prawdy skierowane do całego Kościoła katolickiego, do całego świata chrześcijańskiego, a nawet do całej ogólnoziemskiej społeczności ludzi dobrej woli. Z jednej strony prawdy te zostały streszczone w następujących słowach papieskich: „Zawsze filarami wszelkiego, prawdziwie ludzkiego modelu społeczeństwa są: prawda, wolność, sprawiedliwość, miłość, odpowiedzialność, solidarność i pokój” (27 I 1990 – Bissau). Z drugiej strony te najogólniejsze prawdy skoncentrowały się w papieskich apelach wzywających do zintensyfikowania międzynarodowej pomocy celem przezwyciężenia trądy (28 I 1990 – Cumura) oraz klęski suszy i głodu w Sahelu (29 I 1990 – Wadagugu). Za tymi apelami kryje się papieskie wezwanie do podjęcia trudu budowania ogólnoświatowej solidarności wobec przeróżnych współczesnych zagrożeń ludzkiej wolności. Chyba nie trzeba dodawać, że takie wezwanie kieruje się przede wszystkim do serc i sumień ludzi dobrej woli.

Afrykańska katecheza papieska z 1990 roku zawiera bardzo wiele myśli, przypomnień i wskazań pomocnych przy rozwiązywaniu problemów dzisiejszego życia społecznego i katolickiego także w Polsce. Przynajmniej dwie z tych myśli należy tutaj wspom-

nieć. Pierwszą z nich jest pouczenie, że prawdziwa wolność nie jest tylko wyzwaniem się z okowów totalitaryzmu politycznego, ekonomicznego i ideologicznego, ale jest przede wszystkim tworzeniem nowego człowieka pełniej realizującego swoje podstawowe prawa i obowiązki. Drugie z tych wskazań przypomina o bezwzględnym priorytecie ochrony życia rodzinnego pośród różnych starań o zaspokojenie potrzeb życiowych. Jan Paweł II wypowiedział się na ten temat bardzo jasno: „Jak wiadomo z [...] hierarchii wartości wpływają pewne priorytety dotyczące zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych: środki do życia i jego jakość, bezpieczeństwo, wychowanie, praca, zdrowie, mieszkanie, swobodny udział w życiu zbiorowym, publiczne i prywatne wyznawanie religii itd. Niech mi będzie wolno przypomnieć również o priorytetach, które należy rozwijać i bronić, takich jak prawo do życia nienarodzonych, a także zgodne ze stwórczym planem Boga słuszne prawo rodziców do rodzenia i wychowywania dzieci oraz do otrzymywania środków niezbędnych do godziwego ich wychowania. Wiemy, jak bardzo te priorytety bywają zagrożone i fałszowane w dzisiejszym świecie” (25 I 1990 – Praia). Słowa te zdają się być skierowane do audytorium ludzkich serc i sumień.

Jak już powyżej podkreślono, szósta pielgrzymka afrykańska Jana Pawła II posiadała ściśle religijny charakter. Taki sam charakter posiadała główna myśl orędzia papieskiego skierowanego zarówno do odwiedzanych Kościołów lokalnych, jak i do wszystkich narodów świata, w tym także do narodu polskiego. Zresztą Jan Paweł II po raz pierwszy ogłosił tę myśl w dniu inau-

guracji swego pontyfikatu. Zasadniczą jej treść stanowi wezwanie wszystkich ludzi dobrej woli do szerokiego otwarcia swoich serc i sumień dla Jezusa Chrystusa. Powtarzając ten apel pod koniec homilii w Mindeleo (26 I 1990), Papież podkreślił, że tylko razem z Jezusem Chrystusem można patrzeć

z nadzieją w przyszłość, ponieważ tylko On sam jest przyszłością ludzkości.

Całość przeprowadzonej refleksji pozwala na sformułowanie jednego wniosku. Czterdziesta piąta pielgrzymka apostolska Jana Pawła II była przede wszystkim pielgrzymką do serc i sumień całej ludzkości.